

Ekologia

WIĘŚCI

WŁOCŁAWSKI PRZEGLĄD EKOLOGICZNY PL ISSN 1640-0801 NR 1(35) 2007



**ZNAM PRZYRODĘ GOSTYNIŃSKO-WŁOCŁAWSKIEGO
PARKU KRAJOBRAZOWEGO (PLAKAT)**

ŚWINKI MINIATUROWE – SŁODKIE PUPILE

Świnki miniaturowe pochodzą od wietnamskich świń brzuchatych i dzikich świń azjatyckich. Pierwsze świny brzuchate zostały sprowadzone do europejskich ogrodów zoologicznych w latach 50-tych XX wieku. Krzyżowano je z innymi małymi świniąmi w celu uzyskania zwierząt laboratoryjnych, charakteryzujących się wspólnymi cechami fizjologicznymi z ludźmi. W późniejszym okresie świny miniaturowe zyskały znaczenie zwierząt towarzyszących, podobnie jak psy i koty.

Na świecie jest utrzymywanych obecnie w warunkach domowych kilkaset tysięcy tych zwierząt. Najczęściej właścicielami świń miniaturowych są obywatele Stanów Zjednoczonych, Kanady i Niemiec. Coraz częściej możemy spotkać te zabawne stworzenia również w Polsce.

Średnia masa tych świnek wynosi od 30 do 50kg. Pochodzą one z dżungli Wietnamu i Chin.

Na świecie można znaleźć wiele różnych rodzajów świnek miniaturowych, ale najbardziej popularne są wietnamskie świny brzuchate i to one najczęściej wybierane są na zwierzątka domowe. Zwierzęta te mają niepowtarzalną osobowość i cechy które mogą, ale nie muszą pasować do stylu życia osoby, która chce zostać właścicielem takiego zwierzęcia. Na szczęście już dziś można dobrać sobie rasę świnki o pożądanym temperamencie.

Poziom rozwoju umysłowego nieuczonych świń jest opisywany jako poziom dwuletniego dziecka. Jeśli przyszłemu właścicielowi to nie przeszkadza i jest gotowy spędzić wiele godzin na trenowaniu swojego pupila, to może osiągnąć naprawdę zaskakujące wyniki.

Są to zwierzęta bardzo inteligentne i kreatywne, chętne do zabawy i bardzo ciekawskie. Kiedy przebywają w mieszkaniu szybko uczą się naśladować ludzi. Otwierają drzwi i szafki, robią bałagan w śmieciach i jedzeniu. Uczą się również wymuszać na właścicielach to, czego pragną, przy pomocy przeraźliwego „wysokiego” kwiczenia. Ale łatwo można je nauczyć odpowiedniego zachowania się w domu, chodzenia na smyczy i wielu prostych poleceń. Są zdolne do opanowania 100 różnych komend. Znane są przykłady kiedy świnka nauczyła się gry na fortepianie, jazdy na skuterze wodnym oraz jazdy samochodem jako grzeczny i poprawny pasażer zapięty w pasy bezpieczeństwa.

Udowodniono iż, wzajemne kontakty ludzi i tych świnek korzystnie wpływają na rozwój emocjonalny dzieci i dobre samopoczucie osób starszych. Miniaturowe świny brzuchate mają stosunkowo długie nogi, krótkie nogi, łęgowaty grzbiet, prosty ogon, stojące uszy oraz obwisły brzuch, któremu zawdzięczają swoją nazwę. Mają bardzo słaby wzrok, ale za to doskonały węch. Średnia długość życia wynosi około 12-18 lat.



Świnki te są zwierzętami ryjącymi, w związku z czym nie należy ich trzymać w pobliżu rabat kwiatowych czy ogrodów. Przeznaczenie niewielkiego terenu, gdzie będą mogły ryc powinno ograniczyć problem do minimum. Są to niestety zwierzęta o nienasyconym apetycie. Jedzą wszystko co się tylko da, więc jedzenie, lekarstwa i inne niebezpieczne przedmioty należy trzymać poza ich zasięgiem.

Jeśli chodzi o trzymanie tych cudaków w domu, to mają one podobne wymagania co psy i koty. Wystarczy kocyk czy poduszka oraz miska ze świeżą wodą. Jeśli nie chcemy by zwierzę wędrowało po całym mieszkaniu musimy stworzyć mu pewnego rodzaju ogrodzenie. Pamiętajmy jednak, że świny miniaturowe, jak wszystkie zwierzęta, bardzo lubią świeże powietrze, więc należy wychodzić z nimi na spacer.

Właśnie takie przyjazne i wyjątkowe świnki żyją w „Zielonej Szkole” w Gorenium Dużym. Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś więcej o życiu i zachowaniu tych pieszczołochów zapraszamy do naszej zagrody edukacyjnej. Oprócz brzuchatych świnek czeka Was tam mnóstwo innych atrakcji.

Joanna Majewska
„Zielona Szkoła” w Gorenium Dużym





Wydawca:
 Włocławskie Centrum
 Edukacji Ekologicznej
 ul. Komunalna 4, 87-800 Włocławek
 tel/fax: (054) 4110995
 tel. (054) 2327682
 e-mail:wcee@neostrada.pl
 www.wcee.org.pl

Nasze konto:
 35 1540 1069 2001 8705 2009 0003
 NIP: 888-22-21-580

Czasopismo wydawane jest
 od września 1998 roku.
 © Copyright by
 Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej
 Włocławek 2007

Rada programowa:
 Maria Balakowicz (Sekretarz)
 Zbigniew Brenda
 Stanisław Kunikowski (Przewodniczący)
 Bogdan Laszuk
 Marek Zapędowski

Kolegium redakcyjne:
 Zbigniew Centkowski (Sekretarz)
 Maria Palińska (Redaktor Naczelny)
 Monika Pawlak
 Monika Tomczak

**Opracowanie graficzne, techniczne
 i przygotowanie do druku:**
 Agencja Reklamowa TOP

Zdjęcie na okładce:
 Piotr Twardowski

Wydano przy pomocy finansowej:

- Wojewódzkiego Funduszu
 Ochrony Środowiska
 i Gospodarki Wodnej w Toruniu

- Narodowego Funduszu
 Ochrony Środowiska
 i Gospodarki Wodnej w Warszawie

- Urzędu Miasta Włocławek

- Powiatowego Funduszu
 Ochrony Środowiska
 i Gospodarki Wodnej we Włocławku

Realizacja wydawnicza:
 Agencja Reklamowa TOP
 ul. Promienna 1a,
 87-800 Włocławek
 tel. (054) 230-91-05
 e-mail: agencja.top@agencjatop.pl
 www.agencjatop.pl

Świnki miniaturowe – Stodkie pupile	2
Informator WCEE na rok 2007	4
80 lecie Ligi Ochrony Przyrody	5
Ważne dni w roku związane z ekologią	6
Protokół Konkursu MÓJ LAS 2006/2007	7
Sukces w konkursie ekologicznym w Warszawie	8
Rowerami do wolności	8
Nim wiosna rozkwitnie	9
Konkurs dla dzieci „Znam przyrodę Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego”	10
Kłóbka - walory kulturowe i przyrodnicze - część 1	11
Ecosurvival 2006	17
Rezerwat przyrody Jezioro Rakutowskie	19
Turystyka bliska przyrodzie	20
Dla dzieci	23
Warto przeczytać	24



Wojewódzki Fundusz
 Ochrony Środowiska i Gospodarki
 Wodnej w Toruniu



Narodowy Fundusz
 Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej



Zawilec gajowy - fot. Piotr Twardowski

INFORMATOR WCEE NA ROK 2007

1. Biblioteka

Nowe godziny pracy biblioteki przyrodniczej WCEE obowiązujące od dnia 8 stycznia 2007 roku:

Poniedziałek – 8:00-18:00
Wtorek – 11:00-18:00
Środa – 8:00-15:30
Czwartek – 10:00-18:00
Piątek: nieczynne

2. Tematyka edukacyjna

a. Prelekcje dla dzieci nauczania wczesnoszkolnego (klas I-III)

- **Zwierzęta lasów wrocławskich** – dla grup, które pierwszy raz odwiedzają nas na zajęciach w sali Centrum. Proponujemy zapoznanie się z wystawą – zwierzętami występującymi w naszym regionie.
- **Życie mrówek** – środowisko życia, biologia i bliższe poznanie gatunku.
- **Pożyteczne pszczoły** – pszczoły, ich życie i twórczość.
- **Zwierzęta w zagrodzie** – jak wyglądają i żyją wiejskie zwierzęta.
- **Rok z życia boćka** – środowisko życia, biologia i bliższe poznanie gatunku.
- **Segregujemy odpady** – dla dzieci ze szkół wrocławskich Dualna Zbiórka Odpadów lub problem odpadów, odzysku, segregacji śmieci dla dzieci spoza miasta Wrocławek.
- **Nie taki nietoperz straszny?** – opis gatunku, miejsca schronienia letniego i zimowego, pokarm.
- **Zwierzęta w mieście** - dziko żyjące gatunki zwierząt występujące w mieście, miejsca ich przebywania.
- **Rośliny uprawiane na polu i w ogrodzie** (zboża, ziemniaki, drzewa owocowe, ...).
- **Przygotowanie zwierząt do zimy** – sposoby zimowania zwierząt, dokarmianie zwierząt zimą.
- **Zwierzęta w naszych domach** (nie tylko psy, koty, chomiki itp., ale te przez nas nie dostrzegane gołym okiem).
- **Jesień w przyrodzie.**
- **Zwiastuny wiosny.**
- **Najpospolitsze gatunki drzew w Polsce.**

b. Prelekcje dla klas IV-VI szkoły podstawowej

- **Środowisko przyrodnicze i ochrona przyrody we Wrocławku i okolicach** – na przykładzie wystawy przyrodniczej w Centrum dla grup, które pierwszy raz są na zajęciach oraz walory Gostyńsko-Wrocławskiego Parku Krajobrazowego.
- **Zwierzęta w mieście** – dziko żyjące gatunki zwierząt zamieszkujące teren miasta.

- **Segregujemy odpady** – Dualna zbiórka odpadów we Wrocławku dla dzieci z terenu miasta Wrocławka.
- **Problem odpadów** – sposoby segregowania śmieci, odzysk, zapobieganie ich powstawaniu – dla dzieci spoza terenu Wrocławka.
- **Ekologia w naszych domach** – jak stać się jeszcze lepszym ekologiem, ekologiczne rozwiązania w naszych gospodarstwach domowych.
- **Formy ochrony przyrody w naszym regionie.**
- **Chronione gatunki ptaków wodno-błotnych na terenie GWPK.**
- **Najpospolitsze gatunki drzew w Polsce.**

c. Prelekcje dla klas I-III gimnazjów oraz dla klas I-III szkół średnich

- **Powietrze** – źródła zanieczyszczeń, skutki (efekt cieplarniany, dziura ozonowa, kwaśne deszcze, smog), zanieczyszczenie powietrza w województwie kujawsko-pomorskim, ochrona i zapobieganie.
- **Zasoby wody** – źródła zanieczyszczeń, skutki, rodzaje oczyszczalni ścieków, uzdatnianie wody do picia, zanieczyszczenie wody w województwie kujawsko-pomorskim, ochrona i zapobieganie.
- **Nasze gleby** – źródła zanieczyszczeń, przyczyny erozji, wpływ nawożenia rolniczego na jakość wód powierzchniowych, zanieczyszczenie gleb w województwie kujawsko-pomorskim, sposoby ochrony gleb.
- **Dualna i selektywna zbiórka odpadów** – dlaczego powinniśmy segregować odpady, problem składowisk i utylizacji śmieci, zagospodarowywanie odpadów.
- **Nietoperze, nocni drapieżcy** – zapoznanie się z biologią gatunków nietoperzy występujących w naszym regionie.
- **Czy odżywiamy się zdrowo?** – co jemy, a co jeść powinniśmy.
- **Walory przyrodnicze naszego regionu** – przyroda miasta Wrocławek, parku krajobrazowego, regionu.
- **Stopień wodny we Wrocławku** (korzyści i zagrożenia).
- **Korytarze ekologiczne w Polsce.**
- **Formy ochrony przyrody w Polsce.**
- **Sieć NATURA 2000 jako forma ochrony przyrody** (w tym zawarte przykłady z okolic Wrocławka).
- **Ptaki siedlisk wodno-błotnych na terenie GWPK.**
- **Zrównoważona gospodarka leśna w tym Leśne Kompleksy Promocyjne.**
- **Gospodarstwo ekologiczne.**

80-LECIE LIGI OCHRONY PRZYRODY

Najstarsza organizacja ekologiczna w Polsce obchodzi w 2007 roku 80 lecie utworzenia. Podczas posiedzenia Rady Ochrony Przyrody w dniu 9 stycznia 1927 roku w Warszawie została podjęta uchwała o utworzeniu Ligi Ochrony Przyrody. Na czele powołanego Komitetu Organizacyjnego stanął Prezes Krajowego Towarzystwa Krajoznawczego Aleksander Janowski. W skład Komitetu weszli: prof. Władysław Szafer, który już w 1926 roku zgłaszał potrzebę utworzenia organizacji przyrodniczej oraz: Walery Goetel, Jan Gwalbert Pawlikowski, Bolesław Hryniewiecki, prof. Mieczysław Limanowski.

Działalność LOP została rozpoczęta na Zjeździe Organizacyjnym 9 stycznia 1928 roku.

Pierwszym Prezesem został wybrany prof. dr Józef Mrozewicz, dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego, wiceprezesem – prof. dr Bolesław Hryniewiecki, sekretarzem- Stanisław Małkowski, skarbnikiem Aleksander Janowski. Statut został zatwierdzony 29 marca 1928 roku. Cele organizacji zostały określone następująco: „Liga Ochrony Przyrody ma za zadanie zabiegać o zachowanie ziemi ojczyściej w jej pierwotnym lub historycznie wytworzonym stanie, a w szczególności o ochronę tworów przyrody żywej i nieożywionej, tudzież o zachowanie piękna i swoistych cech krajobrazu rodzinnego”.

Przygotowano znaczek Ligi, który miał być nalepiany po opłaceniu składki. Autorem był Jerzy Hryniewiecki, syn prof. Bolesława Hryniewickiego. Z przygotowanych czterech projektów: alegorycznej postaci chronionego obuwnika, jesiotra, wyskakującego z wody lososia i żubra, wybrano na godło króla Puszczy Białowieskiej, uratowanego od całkowitej zagłady na świecie – żubra.

W 1929 roku powstały dwa pierwsze oddziały LOP w Warszawie i Poznaniu oraz cztery koła: w Częstochowie, Opaleniu, Warszawie i Krzemieńcu.

Podczas II wojny światowej Liga Ochrony Przyrody nie działała. Po jej zakończeniu z inicjatywy prof. Władysława Szafera i prof. Edwarda Potęgi w dniu 17 lipca 1945 roku odbyło się w Łodzi zebranie Organizacyjne Zarządu Głównego. Prezesem został wybrany prof. Potęga, wiceprezesem dr Stefan Jarosz, sekretarzem Jerzy Szczepański, skarbnikiem inż. Stanisław Pawłowski. Od 9 stycznia 1946 roku LOP była pełnoprawnym stowarzyszeniem.

W 1953 roku Zarząd Główny przeniesiono do Warszawy. Ilość członków i kół systematycznie wzrastała. Podczas walnego Zebrania w 1956 roku przystąpiono do zmiany statutu. Szerzej i dokładniej określono charakter Stowarzyszenia, cele oraz środki działania. Na pierwszym miejscu postawiono kształtowanie właściwego stosunku człowieka do przyrody, jej

umiłowania. Również w tym roku ukazał się pierwszy numer „Biuletynu Organizacyjnego LOP”, który następnie przekształcono w 1957 roku na czasopismo pt.: „Przyroda Polska”. W czasopiśmie znajdzie czytelnik wkładki; „Biuletyn EKO-edukacyjny” oraz od stycznia 2001 r. „Naturę i Zdrowie”.

W 1968 roku nadano Lidze status Stowarzyszenia Wyższej Użyteczności Publicznej.

W 1972 roku podczas IX (XIX) Krajowego Zjazdu Ligi Ochrony Przyrody nadano Stowarzyszeniu nowy statut. Został poszerzony zakres merytoryczny Ligi na wszelkie dziedziny środowiska przyrodniczego oraz upoważnił do roli organizatorskiej w społecznym ruchu na rzecz ochrony przyrody.

W 1975 roku działało już w Polsce 49 oddziałów LOP, tyle ile było wówczas województw. We Włocławku pierwsza siedziba Oddziału Wojewódzkiego LOP mieściła się na ul. 3 Maja. Wcześniej oddział mieścił się w Toruniu. Prezesami Zarządu Wojewódzkiego LOP we Włocławku byli: Marian Szterk, Jan Przybylak i Andrzej Drozdowski. Od początku 2005 r. funkcję tę pełni Maria Palińska. Był to okres aktywnej działalności zarówno dorosłych, szczególnie nauczycieli i urzędników oraz uczniów. Przez te wszystkie lata do dzisiaj realizowany jest przy współudziale Ligii ogólnopolski konkurs przyrodniczy „Mój Las”.

Od połowy lat pięćdziesiątych, do początku 2005 roku LOP mieściła się w Kowalu w siedzibie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Od lutego 2005 roku Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej mieszczące się w przy ul. Komunalnej 4, we Włocławku udostępniło pomieszczenie na biuro LOP. Liga Ochrony Przyrody może w ten sposób realizować zadania wspólnie z Centrum Edukacji Ekologicznej. Korzysta z możliwości nawiązania kontaktów z nauczycielami i uczniami współpracującymi i kształcącymi swoich uczniów w zakresie edukacji w Centrum.



Obecnie prezesem Zarządu Głównego LOP jest Władysław Skalny z Płocka. W skład Zarządu wchodzi: wiceprezysi: Regina Janas i Wojciech Bleharczyk, sekretarzem jest Maciej Lis, a członkami Prezydium – Ryszard Ochwat, Anna Mikołajko - Rozwałka, Zofia Rogozińska, Dorota Starczewska i Maciej Trzeciak.

Liga Ochrony Przyrody jest członkiem założycielem Światowej Unii Ochrony Przyrody (UCN). Współpracuje z licznymi organizacjami ekologicznymi w Polsce i na świecie. Prowadzi Europejskie Centrum Ekologiczne.

Za swoje zasługi Liga Ochrony Przyrody została odznaczona krzyżem „Polonia Restituta”.

Skład osobowy Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody we Włocławku jest obecnie następujący: prezes - Maria Palińska oraz wiceprezysi: Ewa Olejnik i Mieczysław Olewnik, skarbnik- Tomasz Pawlicki, sekretarz Marzenna Kwiatkowska, członek - Zbigniew Centkowski. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi Maria Balakowicz, Beata Pawlak i Michał Piotrowski.

Zarząd Okręgu Ligi Ochrony Przyrody we Włocławku zaprasza wszystkich zainteresowanych ochroną środowiska przyrodniczego do współpracy. Szczególnie zależy nam na kształtowaniu postaw młodych ludzi od przedszkola po licea.

Opracowała: mgr inż. Maria Balakowicz

Korzystano z materiałów: kalendarzyka LOP na 2007r. „Szarotka”, strony internetowej: www.przyrodapolska.home.pl

LIGA OCHRONY PRZYRODY
ZARZĄD OKRĘGU
WE WŁOCŁAWKU
ul: Komunalna 4, 87-800 Włocławek,
tel. 054 2327682; fax: 4110995
e-mail: lopwloclawek@op.pl



WAŻNE DNI W ROKU ZWIĄZANE Z EKOLOGIĄ

Na początku każdego roku planujemy swoje zajęcia, obchody różnych rocznic oraz zorganizowanie uroczystości związanych z ważnymi dla nas dniami. Aby pomóc Państwu oraz młodzieży i dzieciom w planowaniu zamierzeń na 2007 rok Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu we Włocławku podaje obchodzone w Polsce i na świecie ważne dni dla przyrodników.

Są to:

- Dzień Ligi Ochrony Przyrody - **9 styczeń** (1927 roku, tego dnia została utworzona w Polsce LOP)
- Światowy Tydzień Mokradeł - **28 styczeń do 2 lutego**
- Światowy Dzień Obszarów Wodno-Blotnych - **2 lutego**
- Dzień Bałtyku - **22 marzec**
- Światowy Dzień Meteorologii - **23 marzec**
- Dzień Czystości Wód - **1-7 kwietnia**
- Dzień Ziemi - **22 kwietnia**
- Światowy Dzień Ptaków Wędrownych - **12 maja**
- Święto Polskiej Niezapominajki - **15 maja**
- Światowy Dzień bez Papierosa - **31 maja**
- Dni Lasu - **1-7 czerwca**
- Światowy Dzień Ochrony Środowiska - **5 czerwca**
- Międzynarodowy Dzień Ochrony Warstwy Ozonowej - **16 września**
- Międzynarodowy Dzień Turystyki - **18 września**
- Dzień Dzikiej Fauny, Flory i Siedlisk Przyrodniczych - **19 września**
- Akcja Sprzątania Świata - **20-22 września 2007 r.** (każdego roku może być inna data)
- Europejski Dzień bez Samochodu - **22 września**
- Dzień Morza - **28 września**
- Dni Ochrony Przyrody - **1-31 października**
- Światowy Dzień Siedlisk - **3 października**
- Dzień Ochrony Zwierząt w Polsce - **4 października** (Św. Franciszka z Asyżu- patrona ekologów).
- Międzynarodowe Dni Ptaków - **4-5 października**
- Światowy Tydzień Zwierząt - **4-11 października**
- Międzynarodowy Dzień Zapobiegania Klęskom Żywiolowym - **14 października**
- Dzień Ustawy o Ochronie Zwierząt - **25 października**
- Dzień bez Futra Naturalnego - **25 listopada**

Wykorzystano m.in. dane z kalendarzyka LOP na 2007 r. „Szarotka”.

Maria Balakowicz
ZARZĄD OKRĘGU LOP WE WŁOCŁAWKU

PROTOKÓŁ KONKURSU MÓJ LAS 2006/2007

W dniu 15 grudnia 2006 roku odbyło się posiedzenie Sądu Konkursowego w skład którego wchodził: Przewodnicząca - Pani Maria Palińska - Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Pan Mieczysław Olewnik - Nadleśnictwo Włocławek, Pan Zbigniew Centkowski - Gostynińsko Włocławski Park Krajo-
brazowy, Pani Monika Pawlak - Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej, Pani Maria Balakowicz - LOP Okręg Włocławek, Pani Paulina Michalska-Szyc - Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej

Na konkurs wpłynęło 138 prac, komisja konkursowa nagrodziła i wyróżniła następujące prace z czterech kategorii tematycznych:

KATEGORIA I

Jak należy zachowywać się w czasie pobytu w lesie.

I miejsce:

Wiktor Kobuszewski, Krzysztof Nowakowski - SP 20 Włocławek, op. Janina Marciniak

II miejsce:

Martyna Włodarska, Anna Sadowska, Julia Safandowska - SP Kowal, op. Jadwiga Wiśniewska

III miejsce:

Marzena Dorsz, Michalina Stolarska, Paulina Szubka - SP Kowal, op. Barbara Grudna

WYRÓŻNIENIA

- Kamil Krzemiński, Michał Derbin - SP Lipno, op. Elżbieta Kalka
- Aleksandra Szcześniak, Zuzanna Danielecka - SP Lipno, op. Aleksandra Narczewska
- Wiktoria Kowalewska, Dominika Krzeszewska - SP Smólnik, op. Halina Jachimczak
- Piotr Bińkowski, Małgorzata Golata - Z.E-T przy SP Kowal, op. Krystyna Krawiecka

KATEGORIA II

Moje propozycje udziału klasy lub szkoły w działaniach na rzecz ochrony przyrody.

I miejsce:

Krzysztof Gapski, Bartosz Fabrycki - SP 12 Włocławek, op. Krystyna Młynarkiewicz

II miejsce:

Beata Pindel, Iwona Rymarkiewicz - SP 1 Kruszwica, op. Magdalena Musiałowska

III miejsce:

Bartosz Dudra, Rafał Dudra - SP 12 Włocławek, op. Wioletta Krygier

WYRÓŻNIENIA

- Aneta Barańska, Monika Szatkowska, Magdalena Pawelkiewicz - SP Smólnik, op. Elżbieta Jarębska, Krzysztof Jarębski
- Marta Cieślak, Paulina Witkowska - SP 23 Włocławek, op. Tamara Malendowicz, Barbara Przybysz
- Kinga Grzywińska, Jakub Czapiewski - SP 3 Lipno, op. Marek Zachacz

KATEGORIA III

Zadrzewienia w mojej gminie lub miejscowości i ich znaczenie.

I miejsce:

Paweł Wendolowski - Gimnazjum nr 1 Kowal, op. Danuta Zbonikowska, Marzena Wendolowska

II miejsce:

Joanna Jabłońska - Gimnazjum w Smólniku, op. Elżbieta Jarębska, Krzysztof Jarębski

III miejsce:

Sandra Iwańska - Gimnazjum nr 1 Włocławek, op. Alicja Hermanowska

KATEGORIA IV

Mała retencja wodna w lesie - na czym polega i jaka jest jej rola.

I miejsce:

Wiktor Grzybowski - Zespół Szkół nr 5 V LO Włocławek, op. Ewa Olejnik

II miejsce:

Maciej Adamczewski - IV LO Włocławek, op. Wanda Danielak

III miejsce:

Rafał Bruzdziński - LO Nieszawa, op. Mirosława Sobocińska

WYRÓŻNIENIE

- Sławomir Misterny - Zespół Szkół nr 5 V LO Włocławek, op. Ewa Olejnik

Zarząd Okręgu LOP we Włocławku najlepsze prace konkursowe (pierwsze miejsca) z każdej kategorii wiekowej prześle w terminie do 31.01.2007r. wraz z protokołem Okręgowego Sądu Konkursowego do Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w Warszawie celem ich dalszej oceny przez Główny Sąd Konkursowy, który ogłosi ostateczne wyniki konkursu na szczeblu krajowym do 15 kwietnia 2007r.

SUKCES W KONKURSIE EKOLOGICZNYM W WARSZAWIE

Wśród laureatów VIII edycji ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez redakcję „Agro Serwisu” i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie po raz drugi z rzędu znaleźli się uczniowie naszej szkoły. Podopieczni mgr Aleksandry Stanuch zajęli razem III miejsce w kategorii: „Szkoła do 500 uczniów”. Sukces jest tym większy, że w tegorocznej edycji brała udział rekordowa liczba uczestników z różnych regionów Polski, tj. 15 tys. uczniów z blisko 200 jednostek oświatowych.

Konkurs polegał na rozwiązaniu zadań dotyczących problematyki ochrony ziemi, wód, lasów, powietrza, ginących gatunków zwierząt i roślin, rolnictwa ekologicznego, a także działalności ekologicznych instytucji, organizacji i firm. Młodzież pod opieką nauczycieli realizowała także różne inicjatywy proekologiczne na rzecz swej szkoły, najbliższego otoczenia, lokalnego środowiska, działając zgodnie z zasadą: myśl globalnie – działaj lokalnie.

Uroczystość podsumowania konkursu i wręczenia nagród odbyła się 14 grudnia br. w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Dzięki pozyskaniu przez organizatorów konkursu licznych darczyńców (wśród których znaleźli się: NFO-ŚiGW, Bank Ochrony Środowiska S.A., Przedsiębiorstwo BIN z Aleksandrowa Kuj., Oficyna Wydawnicza MULTICO, Wydawnictwo REA i inne) nasi uczniowie zdobyli dla szkoły cenne nagrody. Są to: ekologiczna stacja do badania czystości wód, odtwarzacz mp3 i ciekawe publikacje książkowe. Dla siebie zaś w wyniku dogrywki przeprowadzonej na miejscu, uczniowie Edyta Spychalska z klasy III TŻiGD i Arkadiusz Piątek z klasy II TŻiGD wygrali również zestawy książek.

Sukces ten zdopinguje na pewno uczniów do brania udziału w edycji przyszłorocznej tego konkursu. Miejmy nadzieję, że z nie gorszym skutkiem, czego szczerze życzymy.

*Aleksandra Stanuch
Arkadiusz Ciechalski
Zespół Szkół im. Kazimierza Wielkiego
w Kowalu*

ROWERAMI DO WOLNOŚCI

W październiku 2006r. rozpoczęliśmy w Zakładzie Karnym we Włocławku realizację nowego pomysłu – rajdów rowerowych. W przeciągu jednego miesiąca, w dniach 2, 11 i 19 października odbyły się trzy rajdy połączone z ogniskiem i pieczeniem kiełbasek. Wzięło w nich udział łącznie 35 osób pozbawionych wolności.

Naszym celem było pokazanie skazanym – którzy w większości pochodzą spoza Włocławka – piękna leśnych okolic naszego miasta, a niejako przy okazji zapoznanie z historią naszego regionu. Byliśmy m.in. w miejscach rozstrzeliwań przez Niemców polskich patriotów w lasach koło Widunia i Jedwabnej. To właśnie przy drodze z Jedwabnej do Pinczaty jest symboliczna mogiła, w miejscu gdzie został zamordowany przez niemieckich oprawców – razem z innymi włocławianami - przedwojenny prezydent Włocławka Witold Mystkowski. Po zakończeniu wojny dokonana została ekshumacja i prochy pomordowanych zostały przeniesione na cmentarz komunalny.

Warunkiem podstawowym i niezbędnym, żeby doszedł do skutku rajd rowerowy jest posiadanie ...rowerów. Niestety Zakład Karny we Włocławku posiada na stanie ... jeden rower. Na dodatek damkę, a to stanowczo za mało, żeby zmieścić na nim kilku skazanych. Co prawda, w związku z przeludnieniem są oni przyzwyczajeni do ciasnoty, ale to i tak byłoby trudne do realizacji. Z tego powodu nawiązaliśmy kontakt z Włocławskim Centrum Edukacji Ekologicznej. Jest to instytucja z którą już dawno chcieliśmy nawiązać współpracę. Centrum, za drobną opłatą, wypożyczyło nam rowery i przydzieliło przewodników. Po leśnych duktach prowadzili nas Piotr Twardowski, Lesław Urbankiewicz i nasz rodzynek - urocza, sympatyczna i bezpośrednia Kamila Mazurkiewicz, która już podczas pierwszego rajdu zyskała wielką sympatię skazanych.

Każda z trzech tras miała inny przebieg. Odwiedziliśmy jeziora: Czarne, Łuba, Wikaryjskie, Rybnica. Byliśmy dwa razy na Górze Piekielnej, gdzie znajduje się wysoka na prawie 30 metrów przeciwpożarowa wieża obserwacyjna.

Dzięki uprzejmości obsługi, każdy chętny mógł wejść na sam szczyt i obserwować zapierające dech widoki. Nie bez zdziwienia skazani zauważyli, że z wieży widać nawet ... zakład karny, a wieżowce włocławskiego osiedla Południe, ktoś porównał do widoku ... Manhattanu na tle Central Parku. Faktycznie widok, szczególnie przez lornetkę, jest fascynujący. Szkoda, że tak mało włocławian go zna, może wtedy doceniliby „ekologiczne” położenie naszego miasta. Włocławek należy do niewielu miast tej wielkości w Polsce w całości otoczonych przez lasy, w dodatku nad wielką rzeką i ogromnym zbiornikiem wodnym. To wszystko wciąż czeka na swoje „odkrycie”, choć z zadowoleniem należy odnotować, coraz większą

ilość osób przemierzających drogi, dukty i ścieżki lasów Gostyńsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego.

Czekając, aż wszyscy „zaliczą wieżę” skazani na zbierali duże ilości grzybów, którymi obdarowali ... oczywiście, naszego przewodnika Kamilę Mazurkiewicz. Na jeden z rajdów zaprosiliśmy naszego przełożonego – Dariusza Golasińskiego, kierownika działu penitencjarnego. Co prawda przez moment obawialiśmy się, że to może być gol samobójczy, a kierownik potraktuje swoją obecność jak kontrolę zajęć poza terenem zakładu karnego, ale było jak najbardziej w porządku. Lekko zdziwionym skazanym oświadczyliśmy, że pan kierownik nie jest tu jako przełożony, tylko „zwykłym uczestnikiem rajdu”.

Dalej było tak jak zawsze, czyli edukacyjnie i resocjalizacyjnie. Nasz „wódz” w sportowej czapeczce, wmieszał się w peleton rajdowców i był po prostu jednym z uczestników wycieczki. Kielbaskę też spiekł prawidłowo na kiju zachowując wszelkie zasady BHP i ppoż. Mamy nadzieję, że na wiosnę na rower wsiądzie i ruszy na trasę z nami pan dyrektor. Nawet, jeśli nie główny, to na początek zadowolimy się którymś z zastępców.

Widząc, że rajdy rowerowe i szeroko pojęty kontakt z przyrodą ma bardzo pozytywny wpływ na skazanych, postanowiliśmy napisać program edukacji ekologicznej, żeby wiosną znów móc dosiąść jednośladów. Zamierzamy zaprosić do współpracy oprócz Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej, z którym już wspólnie działamy – Gostyńsko – Włocławski Park Krajobrazowy, Nadleśnictwo Włocławek i Fundację „Nasza Ziemia”. Program oprócz części „turystycznej” będzie obejmował m.in. problemy zanieczyszczeń lasów, gleby i powietrza. Zakład Karny uczestniczył już wcześniej kilkakrotnie w akcji „Sprzątania Świata” więc pewne doświadczenia już posiadamy. Poza tym skazani kilkakrotnie gościli w Ośrodku Rehabilitacji i Hodowli Ptaków Chronionych w Michelinie, gdzie zapoznali się z działaniami hodowlanymi zmierzającymi do uchronienia od wyginięcia sokoła wędrownego.

Reasumując, należy podkreślić, że każda droga prowadząca do resocjalizacji jest warta wypróbowania, nawet jeśli prowadzi przez ... las.

Ryszard Seroczyński, Jacek Jeleń



NIM WIOSNA ROZKWITNIE

Dzieci w Przedszkolu nr 14 nie mogą doczekać się nadejścia wiosny. Nim nadejdzie ta piękna pora roku obserwują jej ciche nadejście i zjawiska temu towarzyszące. Wszędzie szukają zmian zachodzących w przyrodzie. Wokół przedszkola, wokół domu, na ulicy, w parku, w ogrodzie, nad rzeką, również w kąci przyrody utworzonym w sali przedszkolnej.

Przy każdej okazji opowiadam dzieciom o nadchodzącej, uroczej porze roku. Wskazuję na ciepły podmuch wiatru, nieśmiało wychodzącą zieloną trawkę przedszkolnym ogrodzie i coraz jaśniejsze promyki słońca.

Cała przyroda wokół mówi: „Idzie wiosna”. W sali na piętrze w II grupie – promyki, amarylis rozchyła swe aksamitne płatki, dzieci podlewają roślinę i podziwiają urodę purpurowego kielicha, zachwycając się słodkim zapachem różowych hiacyntów i obserwują jak żonkile w doniczkach chyłą swe główki do słońca. Dziewczynki i chłopcy bardzo lubią rozmawiać ze mną o przyrodzie przy kąci przyrody wspólnie zorganizowanym. Odcienie tam zaglądną, określają kształty, zapachy, stopień wzrostu roślin tam zgromadzonych. Często wymyślam zabawy nawiązujące do tematu wiosny. Przedszkolaki dostrzegają, że przyroda budzi się do życia. Piękne barwy i kształty inspirują ich wyobraźnię do wykonania ciekawych prac plastycznych. Urozmaicam te doznania poprzez łączenie ich z muzyką i literaturą. Słuchamy Vivaldiego a także utworów literackich Stefana Janczarskiego, Stefanii Szuchowej, Marii Czerkawskiej i wielu innych. Łączą w swych spostrzeżeniach sztukę z przyrodą – związku niepowtarzalnych doznań i zjawisk. Dzieci poznają świat roślin i zwierząt, rozumieją potrzebę dbania o przyrodę, gdyż rozbudzone zamilowania wywołują ich uczucia i dobre emocje.

Promyki mają ogromną ciekawość zdobywania nowych wiadomości przyrodniczych, ciągle o coś pytając i chętnie pracując na zajęciach. Rozwijają swą wyobraźnię, zamilowania i zainteresowania. Na takich fundamentach ich powstające prace plastyczne, zabawy naśladowcze są niezwykle twórcze. Systematycznie organizowane przeze mnie prelekcje przy współpracy z Włocławskim Centrum Edukacji Ekologicznej dają dzieciom pełny obraz cyklu zmian zachodzących w przyrodzie i konieczność jej ochrony, by świat pełen elektroniki pachniał kwieciem i miodem w tak szybko przemijającym dzieciństwie. Wkrótce będziemy wspólnie z panią Małgosią i dziećmi stroić piękną Marzannę, by na powitanie kalendarzowej wiosny wyjść na spacer i uczcić tradycję. Ponieważ nasze przedszkole mieści się na Zazamczu w bliskim sąsiedztwie rzeki Wisły mamy gdzie spacerować oraz będziemy mogli wrzucić do wody naszą kukłę.

Beata Markiewicz, Przedszkole Nr 14

KONKURS DLA DZIECI „ZNAM PRZYRODĘ GOSTYNIŃSKO- WŁOCŁAWSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO”.

Łącznie na konkurs nadesłano 208 prac uczniów z przedszkoli i szkół podstawowych klas od I do III.

Nagrody i wyróżnienia otrzymali:

I kategoria wiekowa – słuchacze przedszkolnych placówek, tzw. „0”

I miejsce – Patrycja Staniszevska – Szkoła Podstawowa w Teodorowie, 09-500 Gostynin, opiekun Kamilla Łopińska

II miejsce – Natalia Mularska – Miejskie Przedszkole w Kowalu, ul. Piwna 20, 87-820 Kowal, Opiekun – Mariola Piątek

III miejsce – Szymon Łuczak – Szkoła Podstawowa nr 19, ul. Szkolna 13, 87-800 Włocławek, opiekun – Ewa Stuzyna

Wyróżnienia:

1. Wojciech Świątkiewicz – Miejskie Przedszkole w Kowalu, ul. Piwna 20, 87-80 Kowal, opiekun – Janina Kruszewska i Dorota Giergielewicz
2. Aneta Lisicka – Szkoła Podstawowa w Maszewie Dużym, 09-400 Płock, opiekun - Irena Milczarek
3. Marcel Reinfart – Przedszkole Publiczne nr 25 we Włocławku, ul. Rajską 1, 87-800 Włocławek, opiekun – Beata Langa-Niewiadomska
4. Mikołaj Ziółkowski – Miejskie Przedszkole w Kowalu, ul. Piwna 20, 87-820 Kowal, opiekun Janina Kruszewska i Dorota Giergielewicz
5. Sandra Kasińska – Szkoła Podstawowa nr 19, ul. Szkolna 13, 87-800 Włocławek, opiekun Ewa Stuzyna

II kategoria wiekowa – dzieci ze szkół podstawowych kl. I

I miejsce - Julia Ziółkowska - Szkoła Podstawowa w Warząchewce, 87-800 Włocławek opiekun Alicja Prochno

II miejsce - Alicja Tarka - Szkoła Podstawowa w Baruchowie, 87-821 Baruchowo opiekun Jolanta Rosińska

III miejsce - Bogdan Gostyński - Szkoła Podstawowa w Modzerowie, 87-800 Włocławek opiekun Violetta Tarnowska

Wyróżnienia:

1. Oliwia Kruszka – Szkoła Podstawowa w Kowalu, 87-820 Kowal, ul. Piwna 20, opiekun Janina Czarniak

2. Natalia Skowrońska - Szkoła Podstawowa w Smólniku, 87-815 Smólnik, opiekun Barbara Potęgowska
3. Sandra Kajs – Szkoła Podstawowa w Plocku, ul. Piłsudskiego 31, 09-407 Płock, opiekun Anita Żótowska
4. Krystian Jankowski – Szkoła Podstawowa w Baruchowie, 87-821 Baruchowo, opiekun Jolanta Rosińska
5. Weronika Zielińska – Szkoła Podstawowa w Warząchewce, 87-800 Włocławek, opiekun Alicja Prochno.

III kategoria wiekowa – dzieci ze szkół podstawowych kl. II

I miejsce - Bartosz Sikorski Szkoła Podstawowa w Solcu, 09-500 Gostynin, opiekun Ewa Sobczyk

II miejsc - Oktawia Kilanowska - Szkoła Podstawowa w Warząchewce, 87-800 Włocławek, opiekun Violetta Szymańska

III miejsce - Michał Kowalkowski – Szkoła Podstawowa w Maszewie Dużym, 09-400 Płock, opiekun Beata Urbańska

Wyróżnienia:

1. Klaudia Floriańczyk – Szkoła Podstawowa nr 22, ul. Promienna 15, 87-800 Włocławek, opiekun Anna Hofman
2. Mariusz Śmietana – Szkoła Podstawowa w Modzerowie, 87-800 Włocławek, opiekun Ewa Zjawieńska
3. Miłosz Kopaczewski – Szkoła Podstawowa w Maszewie Dużym, 09-400 Płock, opiekun Beata Urbańska
4. Mateusz Przybyszewski – Szkoła Podstawowa w Modzerowie, 87-800 Włocławek, opiekun Ewa Zjawieńska
5. Karol Janik – Szkoła Podstawowa nr 23 we Włocławku, ul. Wyspiańskiego 3, 87-800 Włocławek, opiekun Dorota Kloc

IV kategoria wiekowa – dzieci ze szkół podstawowych kl. III

I miejsce - Marta Wasiak - Szkoła Podstawowa w Teodorowie, 09-500 Gostynin, opiekun Ewa Masztakowska

II miejsce - Kinga Reniec - Szkoła Podstawowa w Warząchewce, 87-800 Włocławek, opiekun Ewa Kawińska

III miejsce - Jakub Frank - Szkoła Podstawowa w Kowalu, ul. Piwna 20, 87-820 Kowal, opiekun Jądwiga Wiśniewska

Wyróżnienia:

1. Mateusz Podolski – Szkoła Podstawowa nr 19, ul. Szkolna 13, 87-800 Włocławek, opiekun – Renata Braun

2. Agnieszka Jagodzka – Szkoła Podstawowa w Solcu, 09-500 Gostynin, opiekun – Iwona Dębińska
3. Klaudia Orzażewska – Szkoła Podstawowa w Kowalu, ul. Piwna 20, 87-820 Kowal, opiekun – Barbara Grudna
4. Żaneta Kaczmarek - Szkoła Podstawowa w Kowalu, ul. Piwna 20, 87-820 Kowal, opiekun – Jadwiga Wiśniewska
5. Adrian Orłowski – Szkoła Podstawowa w Teodorowie, 09-500 Gostynin, opiekun – Ewa Masztakowska
6. Jakub Masztakowski - Szkoła Podstawowa w Nowym Duninowie, ul. Gostynińska 1, 09-505 Nowy Duninów, opiekun – Dorota Karczewska
7. Miłosz Gitner – Szkoła Podstawowa w Soczewce, 09-506 Soczewka, opiekun – Magdalena Walawska.

Komisja oceniająca poszczególne prace była pod wrażeniem zdolności i talentów plastycznych dzieci. Oddawane piękno przyrody, pomysłowość w przedstawieniu szaty graficznej oraz form technik plastycznych zasługują na podkreślenie i wyróżnienie. Komisja konkursowa miała trudności w jednoznacznej ocenie artyzmu prac, skąd postanowiła rozszerzyć liczbę wyróżnionych w IV kategorii wiekowej.

Uroczystość podsumowania konkursu i wręczenie nagród odbyło się w dniu 14 grudnia 2006r. w sali Straży Pożarnej w Kowalu. Nagrody wręczył Dyrektor Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego - Andrzej Drozdowski i Maria Balakowicz z Zarządu Okręgu LOP

*Tekst: Zbigniew Centkowski
Fot. Piotr Twardowski*

KŁÓBKA – WALORY KULTUROWE I PRZYRODNICZE CZ. I

od pierwszego dnia
gladzę jej
lasy
namiętnie ją w tąki
całuję
miedzami z nią
sypiam
w jej wodach wzrok często
zatapiam [...]

w Kłóbce
dęby i brzozy
skroniom swoim
przyłożysz
a w źródelku
chore oczy
uleczysz
nim zmęczony kaleki
na cmentarzu
się złożysz
by ją stamtąd
podziwiać
przez wieki

Bogdan Lisowski - „Kłóbka”, „Sanatorium”

Położenie

Kłóbka to niezwykle urokliwa wieś położona na Pojezierzu Kujawskim, w południowej części powiatu włocławskiego, mniej więcej pośrodku trójkątnego obszaru, który wyznaczają miasteczka Kowal, Lubień Kujawski i Chodecz. Do Włocławka jest stąd 28 km, do Lubienia Kuj. - siedziby gminy - 6 km. Kłóbkę omijają w bliskiej odległości dwa ważne szlaki komunikacyjne biegnące na kierunku północ-południe. W odległości ok. 3 km na wschód znajduje się ruchliwa droga krajowa nr 1 Gdańsk – Cieszyn, a od zachodu jeszcze bliżej ułożone są tory kolejowe łączące Kutno z Włocławkiem. Najbliższa stacja kolejowa to Wiktrowo, odległe o 2 km na północ od wsi. Jest zatem to miejsce również i obecnie usytuowane jakby na uboczu, w jakiejś zacisznej enklawie.

Jeżeli dodamy, iż okolica jest tu malowniczo pofalowana (zdecydowanie różniąca się od monottonnych równin dominujących w kujawskim pejzażu), że płynie przez nią rzeczka Lubieńka (zwana dawniej Kłobicą lub Kłóbką) tworząc rozległe mokradła, stawy i bajorka, że jest tu nieopodal kilka zbiorników wodnych, w tym jezioro Radzikowo, że wreszcie od południa wieś otaczają tereny leśne, a w jej obrębie jest 9 hektarowy park przydworski, to trudno się dziwić, iż miejsce to od wieków zachwyca swym pięknem.

Świadczą o tym relacje dawne, chociażby ta poetyckim piórem odmalowana przez Bohdana Zalewskiego (biografa Ludwika Orpiszewskiego, jednego z wybitniejszych osobistości wpisanych w dzieje naszej wsi), który w 1875 r. tak pisał: „Ukochana przez Orpiszewskiego Kłóbka miała też wdzięczne położenie; leżała w tak zwanych borowych Kujawach, świecących wśród ciemnych lasów i lasków iglastych





FINAŁ KO ZNAM P GW



ONKURSU RZYRODĘ WPK



Zdjęcia: Piotr Twardowski



licznymi wód zwierciadłami; dwór [...] rozłożony na pagórkach miał u spodu szerokiego przed domem mieszkalnym dziedzińca, piękny swój staw także; wybiegająca z niego rzeczulka o kilkadziesiąt kroków dalej, obracała młyn wodny, a w niewielkim stamtąd oddaleniu leżało jezioro Radzikowem zwane, którego brzeg przeciwległy gęsta zaczerńiała puszcza, za nią od jeziora ciągnęły się łąki przestronne...”

Współcześnie zaś niestrudzonym piewcą urody Kłóbki jest żyjący tu od przeszło 40 lat, cytowany wyżej poeta, nauczyciel i muzyk – Bogdan Lisowski. Motywy zaczerpnięte z tej wsi położonej na wzniesieniach terenu, z których jedno zajmuje kościół, drugie dwór, a trzecie - otoczone podwójnym wałem - grodzisko, lubią przenosić do swoich dzieł malarze i fotograficy, którzy chętnie organizują w Kłóbce plenery.

Nazwa

Bardzo ciekawe są też długie dzieje nazwy tej interesującej miejscowości. Wzmiankowana jest już ona na początku XIV wieku. Oto jej zapisy: de Cloba Demetri 1325-27, de Cloba demetrij 1330, de Cloba Dymetry 1357, de Minori Clobya 1418, Clobya minor 1489, Clobia minor 1527, Klobia minor 1557-66, Klobia Minor 1674, Klobka 1796, Klobka 1827, Klobka 1883, Klobka 1981. Tak więc wcześniej, w średniowieczu (w XIV wieku), była to nazwa złożona: Klobia Demetra. Zapewne więc człon pierwszy został przejęty, ponowiony. Mielśmy już wcześniej Klobię (obecnie: Klobię i Klobię Nową) koło Lubrańca – notowaną już w XII w.: Cloba 1145, Cloba 1243, Cloba 1328 – itd. Natomiast tenże drugi człon odróżniający Demetra – od nazwy osobowej Demetr. A w XV – XVII wieku nazwa występuje z członem Minor ‘mniejsza’, później zaś w postaci zuniwerbizowanej z przyrostkiem –ka. (uniwerbizacja to przekształcenie nazwy dwuwyrazowej w jednowyrazową (z łac. unus ‘jeden’ i verbum ‘słowo, wyraz’).

Warto zwrócić uwagę, że w nazwie Klobia tkwi rdzeń *klob- spotykany na przykład w wyrazie pospolitym,

apelatywie klobuk ‘kapeluszu, kolpak, helm bez zaślony w kształcie kapelusza’. Tutaj z całą pewnością określa kabląkowate zagięcie terenu, szpiczaste wzniesienie, co – jak wcześniej było napisane – jest elementem charakterystycznym dla terenu, na którym leży ta miejscowość. Klobia była więc nazwą topograficzną. Natomiast nazwa Klobia Demetra jest nazwą relacyjną. Nazwami relacyjnymi określa się nazwy miejscowe utworzone od już istniejących nazw geograficznych (rzek, miast, wsi). Powstają one w bezpośrednim związku między obiektem już nazwanym a obiektem mającym otrzymać nową nazwę. Należą tu zarówno nazwy ponowione bez zmiany charakterystyki formalnej, np. bardzo dzisiaj znana nazwa miejscowa Wisła (dzięki głównie Adamowi Małyszowi) ponowiona od nazwy rzeki Wisła, jak i nasza nazwa utworzona za pomocą najpierw członu odróżniającego Klobia Demetra (czyja?), a następnie członu odróżniającego typu: Mniejsza (Minor), później ta relacja została wyrażona za pomocą przyrostka z pochodzenia deminutywnego, zdrabniającego, który właśnie przyjmuje funkcję różnicowania. Zresztą mamy pary: Duża – Mała, Stara – Nowa oraz nazwy relacyjne z tymże przyrostkiem –ek, -ka – ko (w poszczególnych rodzajach).

Najstarsze informacje i pierwsi właściciele

Niektórzy badacze zapuszczający się w głąb dziejów Kłóbki wysuwają hipotezę, iż tereny te zasiedlone zostały dość wcześnie. Sugerują, że pierwsza świątynia miała tu powstać już ok. roku 1155 i należeć mogła do fundacji tzw. „duninowskich”. Między innymi świadczyć o tym ma wryta liczbami arabskimi właśnie ta data na północnej ścianie wewnątrz prezbiterium. Już jednak podający te informacje Franciszek Maksymilian Sobieszczański, autor hasła „Kłóbka” w „Encyklopedii powszechnej S. Orgerbranda” (1863) i ks. Józef Kowalski, autor broszurki wydanej w Warszawie w 1906 r. pt. „Żywot św. Prokopa Męczennika patrona parafii kłobskiej na Kujawach z krótką wiadomością o miejscowym kościele”, odnoszą się do tych stwierdzeń dość sceptycznie. Jedno jest pewne: kościół i parafia w tej miejscowości należą do najstarszych na Kujawach, a z uwagi na patrona jej pochodzenie należałoby ustalić – według Z. Guldony i J. Powierskiego - na wiek XIII. Najstarsze zapiski o tej miejscowości pochodzą z lat 1325-27 i wymieniają tutejszego plebana, niejakiego Ditmara de Cloba Demetri.

Pierwszymi właścicielami Kłóbki byli Godziembowie, zaś za najstarszego ich przedstawiciela mającego z tą wsią należy uznać Żyra, podkomorzego brzeskiego, dziedzica tychże włości w 1330 r. Wspomina o nim pod tą samą datą Jan Długosz podając informację o tragicznej jego śmierci. Został on bowiem trafiony pociskiem, bronią z zamku w Raciażku przed napadem wojsk Zakonu Krzyżackiego. W 1357 r. źródła wspominają kolejnego właściciela Kłóbki o imieniu Myclo (Miklo, Mikuł, Mikołaj). Jeszcze przed rokiem 1339 dział w tej wsi nabył Jarand h.

Pomian (piszący się z Małej Kłobi, rzadziej z Wichrowic) i poszerzył go w wyniku zakupu w 1404 r. Posiadał on liczne dobra w powiecie kowalskim i brzeskim, piastował kolejno urząd stolnika brzeskiego (1399-1406), kasztelana kowalskiego (1410-1416) i kasztelana brzeskiego (1416-1429). Przyczynił się on do wybudowania w 1429 r. nowego kościoła w Kłóbce postawionego na miejscu zniszczonego, jeszcze pochodzącego z wcześniejszych czasów.

Na początku XV w. część wsi dziedziczyli przedstawiciele rodu Godziembów - Mikołaj Rogacz i jego syn Jakub Rogacz oraz Jan Koszyk i jego synowie: Piotr, Bartosz, Wawrzyniec i Bierwold. Ten ostatni w latach trzydziestych tego stulecia piastował urząd sędziego brzeskiego, a po nabyciu w 1426 r. Poddębic k. Kruszyna w pow. brzeskim, pisał się przeważnie z tej miejscowości. Jego brat Bartosz pełnił tę samą funkcję i w dokumentach pojawia się jako właściciel Lijewa (pow. brzeski). W 1420 r. Bartosz i Piotr sprzedali dział w Kłóbce swemu bratu Wawrzyńcowi.

Obok niego dziedzicami tej wsi byli także Mikołaj z synem Januszem, którzy w 1424 r. sprzedali swoją część młyna w Ossnowie k. Lubrańca za 20 grzywien groszy Bernardowi, wówczas z Ossowa, później piszącego się z Dąbia. Ten ostatni to ważna postać. Był podskarbnym arcybiskupa gnieźnieńskiego (dzierżawił tegoż dobra Krzykosy w pow. łęczyckim) i miecznikiem brzeskim, w 1444 r. wszedł w posiadanie Dąbia w pow. brzeskim i dał początek znanej w późniejszych czasach rodzinie Dąbskich herbu Godziemba. Do niego i jego brata Andrzeja (o przydomku Stryjec) należała też Kłóbka, Ossowo i Koszanowo. Ostatecznie Bernard i Andrzej sprzedali w 1446 r. te dobra (z wyłączeniem Koszanowa) braciom: Piotrowi, Wojciechowi i Michałowi Rogaczom, piszącym się z Małej Kłobi. Byli ono prawdopodobnie synami Jakuba Mikołajewicza Rogacza. Mikołaj pojawia się u A. Bonieckiego jako sędzieja grodzki brzeski w 1454 r. S. Szybkowski podaje drugiego Jaranda, dziedzica z Małej Kłobi, ostatniego znanego podłowczego brzeskiego (1492-1505), sędziego grodzkiego



kowalskiego (1475-1486), posiadającego również okoliczne wsie w pow. kowalskim oraz dobra w pow. brzeskim. Nazwisko Kłóbski pojawia się już w pierwszej połowie XV stulecia (m. in. Jan i Jakub w 1449 r.). W XVI w. odnaleźć można Pomianów Kłóbskich będących także właścicielami bądź współwłaścicielami sąsiednich miejscowości. Utrzymywali się oni przez ten wiek i następny w Krzewiu, Modliborzu i Lutoborzu.

Z rejestru lanów przeprowadzonego w 1489 r. oraz lustracji z 1494 r. wynika, że w Kłóbce było wówczas lanów pustych 8, funkcjonowały 2 folwarki, 1 młyn i 3 karczmy, zaś rejestry podatkowe z lat 1557 i 1566 wykazały istnienie 2 lanów kmiecych, 7 zagrodników i 2 rzemieślników (zapewne młynarzy). Gospodarujący w tej wsi właściciele uprawiali tu wtedy przede wszystkim żyto, ale także owies, pszenicę, jęczmień, groch i tatarkę. Istotną pozycję stanowiło ponadto siano zwożone z pobliskich łąk. Zboże transportowane było do Włocławka, a stamtąd splawiano je Wisłą do Gdańska i tam sprzedawano. Z zachowanych dokumentów rejestrujących eksport zboża z powiatu kowalskiego, kiedy starostami byli Rafał (1555-1572) i Łukasz (1572-1583) Działyńscy wynika, że wśród grona największych producentów żyta był Stanisław Kłóbski. Splawił on w 1568 r. 12 lasztów (1 laszt stpol. = 30 korców = 3618 litrów), a rok później 14 lasztów tego zboża. W 1576 r. razem z Bartłojem Dziańkowskim dostarczyli 24 laszty żyta.

Zachowały się pewne informacje dotyczące Kłóbki odnoszące się do następujących dat: 1643 r. - wieś rozczłonkowana na trzy działy szlacheckie, było tu 10 domów i 1 dom młyński; 1643 r. - 3 działy szlacheckie, 22 domy, 1 dom młyński, 218 mieszkańców; 1662 r. - 8 domów; 1674 r. - zamieszkiwało tu 2 osoby pochodzenia szlacheckiego, 26 plebejuszy, na plebanii przebywał 1 proboszcz i 3 osoby czeladzi rolnej; 1775 r. - znajdowało się 26 domów. Najstarszy dokładny opis tej miejscowości odnaleźć można w kowalskich księgach ziemskich i pochodzi z 1737r.



Wówczas stan majątku nie przedstawiał się imponująco:

„[...] Widzieliśmy we wsi Klóbce Dwór funditus spustoszały, obalony y zgnily sam tylko wzręb stoi iuż więcej nie zda się do mieszkania. Item wozownia z dwiema stajniami, pobok także dobrze przegniła [...]. Item folwarczek naprzeciwko wozowni z drugiej strony Dwora pusty wcale, zły zgnily w przędzie y u wierzchu y w ścianach także nie zda się iuż do mieszkania. Item Gorzelnia na dole pod Folwarczkiem wzręb ieszcze dobry w dyle, wierzch z darnic ladaco. Item ozd na dole Dworkiem, sam tylko wzręb stoi bez żadnego zawarcia [...]. Tamże niedaleko ozdu browarek bardzo mizerny y pusty [...]. Item chlewik świński na podwórzeu podedworem o Dwóch przegrodach dobry w ścianach i strzesze, tylko co wiatr siodło z niego zrzucił. Item owczarnia obrócona tym czasem na stodołę w zrąb ieszcze dobra [...]. Przy teyże owczarni spichrz dobry pod snopkami w węgiel porządnie o dwóch komorach alias sypaniach zbudowany niedawny [...]. Okolo całego dwora ogrodzenia żadnego y zawarcia mniemasz, okrom ogrodzonych. Item młyn alias cała Młynica ieszcze niezły w zrębie w zamek [...]. Chałupa dla Młynarza prosta, mała niezła. Stodółka y chlewki do niey wszystko ieszcze niezłe, proste, pogródki u młynice potrzebują znacznego poratunku. Item na wsi tylko chałup cztery, i iedna nowa, pod darnicami, trzy stare yż te na nic się zdadzą, wszystkie jednak zamieszkałe męszkają w nich komornicy y robią po dwa dni ręczno za zagonowe y korcowe inszych budynków wiejskich żadnych nie masz ani zakładanych Inwentarzów. Zostaiący zaś na gruncie Inwentarz Dworski takowy: Wołów pięć z nich ieden słaby robić nie może. Krów cztery y Ciele Łońskie. Item cieląt tegorocznych troie. Koni czworo niebardzo zdolnych. Świni siedmioro gęsi ósm starych, Indyk Dwie kur Dziesięć, kaczek dziewięcioro [...].”

Komeccy h. Slepowron

W połowie XVIII w. właścicielem Klóbki był Maurycy Joannis Komecki. W tym czasie, jak podaje we wspomnianej wyżej broszurce ks. Józef Kowalski, na cmentarzu grzebalnym znajdowała się: „z obrazem św. Prokopa, łaskami słynącym, kaplica drewniana, wzniesiona w r. 1775 przez hr. Komeckiego, kanonika gnieźnieńskiego i ówczesnego właściciela Klóbki”. Maurycy Jan odstąpił te dobra w 1763 r. Bernardowi Komeckiemu za stosunkowo niską sumę 15 tys. złotych. Cena ta mogła wynikać z kiepskiego stanu zabudowań majątku (o czym można przekonać się z zamieszczonego wyżej opisu), a także z faktu, iż rozliczenia dokonywano w kręgu rodzinnym, a wtedy to suma transakcji mogła być świadomie zaniżona. W 1803 r. Klóbka warta była już „dwakroć sto trzydzieści trzy tysiące złotych polskich”. Wycenę tę sporządzono po śmierci Bernarda, kiedy dokonywano rozliczeń między jego dziećmi. W wyniku tych podziałów rodzinnych wieś odziedziczył Prokop Komecki, który miał ją w swoim posiadaniu do 1822 r.

Komeccy to znakomita i niegdyś bogata rodzina mająca sporo posiadłości również w dawnym powiecie kowalskim. Pierwotnie zapisywano to nazwisko jako Komeski, później zmieniono na Komecki. Pochodzi ono od słowa comes, które oznacza rycerza, towarzysza podróży. Niektórzy wiążą pierwszych przedstawicieli tego rodu z członkami świty dostojników kościelnych przybywających do Polski z Rzymu w okresie średniowiecza. Wiadomym jest, że od najdawniejszych czasów piastowali oni wysokie godności kościelne i państwowe w różnych dzielnicach naszego kraju. Spotykamy ich wśród kanoników kolegiaty krakowskiej, gnieźnieńskiej, kujawskiej i płockiej. Byli urzędnikami w województwie inowrocławskim i brzesko-kujawskim.

Zmarły w 1680 r. i pochowany w katedrze na Wawelu Sebastian Komecki, kanonik krakowski i kujawski, proboszcz sandomierski, związany był z otoczeniem króla Jana III Sobieskiego pełniąc funkcję jego sekretarza. Melchior podczas potopu szwedzkiego brał udział w obronie klasztoru żeńskiego w Staniątkach pod Krakowem. W katedrze wawelskiej spoczywa również Jan, kanonik krakowski, kujawski i płocki, zmarły w 1702 r. W I poł. XVIII w. burgrabiami Krakowa byli kolejno: Jan, jego syn Franciszek oraz Ignacy. Kolejny Sebastian, zmarły w Krakowie w 1755 r., pełnił funkcje kanonika kujawskiego i proboszcza szadkowskiego, kanonika gnieźnieńskiego, kustosza krakowskiego oraz dziekana wrocławskiego. Zmarły w 1734 r. Franciszek to podstoli krakowski, podstarości i sędzia grodzki kowalski. Zaś jego syn Michał Maurycy (1700-1775) objął po stryju Sebastianie kanonię gnieźnieńską, był też kustoszem krakowskim.

cdn.

*Tekst i zdjęcia:
Arkadiusz Ciechalski*



ECOSURVIVAL 2006

Minęła kolejna edycja programu Ecosurvival – edukacja ekologiczna w rekreacji i turystyce. Program jest realizowany przez Włocławskie Centrum Edukacji Ekologicznej od 1999 roku.

W 2006 roku realizacja programu przebiegała następująco: W maju w ramach programu przeprowadzono trzydniowy rajd rowerowy po terenie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, w którym uczestniczyła młodzież najstarszej klasy szkoły podstawowej.

Podczas rajdu uczestnicy zapoznawali się z walorami przyrodniczo-kulturowymi GWPK. Trasa wiodła od siedziby Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej do jeziora Rybnica, następnie przez osadę Ładne, gdzie zwiedzano stary cmentarz ewangelicki do Smólnika. W Smólniku korzystając z gościnności tamtejszej Zielonej Szkoły odpoczywano po trudach podróży.

Następny etap rajdu biegł drogami leśnymi do Gorenia. Po drodze młodzież zapaliła znicze na mogile ofiar pomordowanych przez hitlerowskiego okupanta na tzw. Migdalszczyźnie. Wysłuchano również opowieści o dramatycznych wydarzeniach jakie rozegrały się w tym miejscu w czasie II wojny światowej. Pokonano również jedno z najwyższych wzniesień na terenie Parku – Granną Górę. Młodzież zdziwiona była jak bardzo urozmaicona jest powierzchnia GWPK. Szczególne zaciekawienie wzbudzały pokonywane pasy wydm. Poznawano również zasady gospodarki leśnej prowadzonej przez Lasy Państwowe (obserwacja wyrębów i młodych zalesień, ochrona przeciwpożarowa itp.).

Po przybyciu do Gorenia i zakwaterowaniu w Zielonej Szkole, młodzież uczestniczyła w ognisku. Następnego dnia odbywano wycieczki krajoznawcze po okolicach Gorenia. Szczególne zainteresowanie budziły żeremia bobrowe na rzece Rakutówka oraz rezerwat ornitologiczny na jeziorze Rakutowskim. Prowadzono również zajęcia i turnieje sportowe korzystając z zaplecza Zielonej Szkoły.

Trzeciego dnia, uczestnicy rajdu ruszyli do Włocławka zwiedzając po drodze ścieżkę przyrodniczo – leśną Kukawy, wieżę przeciwpożarową na Widoniu oraz okolice Jeziora Wikaryjskiego. Organizatorów cieszyły opinie uczniów, wskazujące, że są pod dużym wrażeniem atrakcyjności terenów znajdujących się w bliskim sąsiedztwie Włocławka. Cieszyły też deklaracje, że chętnie będą kontynuować poznanie bogactwa przyrodniczo – kulturowego okolic Włocławka.

Kolejny etap realizacji programu Ecosurvival, to spływ kajakowy Wisłą na odcinku Włocławek – Ciechocinek. Odbył się on w dniach 7 – 9 lipca. Spływ ten miał charakter rozpoznawczy, gdyż planowano przeprowadzić więcej takich wypraw w miesiącu lip-

cu. Podczas pierwszej wyprawy miano przetestować i zweryfikować trasę, koncepcję oraz możliwości logistyczne spływu. Dlatego też uczestniczyło w nim tylko 9 osób.

Spływ rozpoczął się na bulwarach we Włocławku. Pierwszego dnia pokonano trasę do Bobrownik, gdzie rozbito bazę noclegową w pobliżu ruin średnio-wiecznego zamku. Szkoda, że władze Bobrownik nie pokusiły się o stworzenie choćby minimalnej infrastruktury turystycznej w pobliżu Wisły. Wystarczyłoby w tym miejscu krąg ogniskowy, wiata oraz pole namiotowe. Zwiększyło by to atrakcyjność miejsca i zachęciło turystów – wodniaków do odwiedzania Bobrownik. Pewnym utrudnieniem są również liczni wędkarze, którzy niepodzielnie panują na brzegach Wisły. Trzeba jednak podkreślić, że kontakty z nimi okazały się przyjazne, co daje nadzieje na poprawne stosunki wędkarzy i turystów w przyszłości.

Następnego dnia pokonano odcinek od Bobrownik do Ciechocinka. Trasa okazała się bardzo malownicza, a wiosłowanie na Wiśle nie tak ciężkie jak mogłoby się wydawać. Jedynym utrudnieniem był żar lejący się z nieba. Po drodze zatrzymano się w Nieszawie, aby zwiedzić tę uśpioną perelkę. Zabudowa klasycystyczna, kościół św. Jadwigi, muzeum Stanisława Noakowskiego, który w tym miasteczku się urodził oraz oczywiście słynny nieszawski prom budziły u miłośników takich małomiasteczkowych klimatów zainteresowanie.

Od Nieszawy do Ciechocinka podróż przebiegała pod hasłem „zdążymy przed nadciągającą burzą, czy też nie”. Zdążyliśmy! Burza przetoczyła się po Ziemi Dobrzyńskiej oszczędzając Kujawy. Bezpieczni uczestnicy spływu mogli obserwować spektakl grzmotów i błyskawic dziejący się po drugiej stronie Wisły.

Baza WOPR-owska, w której gościliśmy byłaby bardzo przyjemna, gdyby nie... wieczorna impreza lokalnych pseudobiznesmenów, którzy ulokowali się niedaleko ecosurvivalowego obozowiska. Mimo ciężkiej nocy, to też był ciekawy obrazek obyczajowy skłaniający do refleksji nad współczesnością. Noc i żar lejący się z nieba odbiły się dnia następnego na kondycji niektórych uczestników Ecosurvivalu. Pamiętajmy ten rekordowy lipiec. A trzeci dzień był najbardziej intensywny z wszystkich dotychczasowych. Kajaki zastąpione zostały przez rowery.

Uczestników Ecosurvivalu czekała trasa powrotna licząca około 50 km z Ciechocinka do Włocławka. Po drodze zwiedzano ruiny zamku biskupiego w Raciążku, cmentarz w Nieszawie, drewniany kościółek w Przypuście z tajemniczą mogiłą sięgającą czasów Powstania Styczniowego. Chciało się zobaczyć jak najwięcej, ale żar i coraz większe zmęczenie korygowały trasę. Włocławek przywitał uczestników borygą. Mimo tych trudności uważamy, że wariant „Dolnej Wisły” jest ciekawym uzupełnieniem programu Eco-

survival i po dokonaniu pewnych korekt możliwym do realizacji. Dlatego też szkoda, że ograniczył się tylko do jednego spływu z powodu braku chętnych. Wisła budzi respekt – to dobrze, ale nie należy zapominać, że przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa jest to bardzo atrakcyjny szlak turystyczny.

Ciekawym doświadczeniem było spotkanie ze „słoneczną łodzią” płynącą Wisłą. Dwójka zapaleńców promując alternatywne źródła energii odbywała podróż z Krakowa do Gdańska. Oprócz promocji energii słonecznej chodziło też o promocję Wisły, co było zbieżne z celami Ecosurvivalu 2006. Nic więc dziwnego, że na spotkanie śmiałkom „słonecznej łodzi” wyruszyli instruktorzy Ecosurvivalu. Spotkanie na bulwarach we Włocławku pokazało raz jeszcze, że pasja człowieka może góry przenosić.

W dniach 21 – 23 lipca realizowano program Ecosurvival na Skrwie Prawej. Bazą była marina żeglarska pana Sobaszka w Murzynowie. Uczestnikami programu byli harcerze przebywający na obozie w pobliżu Gorenia. W związku z tym, że wiek harcerzy był młody (10-15 lat) przygotowano specjalny program spływu polegający na plynieciu w górę rzeki Skrwy Prawej, a więc na odcinku, gdzie występuje mniej przeszkód. Jednocześnie wzbogacono program o pokaz technik ratownictwa wodnego. Chwilę grozy przeżyli uczestnicy Ecosurvivalu wieczorem 21 lipca, kiedy to nad Murzynowo nadciągnęła burzowa nawałnica. Namioty fruwały a drzewa pękały z trzaskiem. Jeden z urwanych konarów spadł na namiot instruktorski raniąc jedną osobę w głowę.

29 lipca instruktorzy Ecosurvivalu uczestniczyli w imprezie „Lato w Parku” nad jeziorem Skrzynki. Propagowano tam program Ecosurvival wśród wczasowiczów przebywających nad jeziorami Pojezierza Gostynińskiego. Zorganizowano też pokaz ratownictwa wodnego oraz pływanie na sprzęcie używanym w programie Ecosurvival (kajaki).

Sierpień, to czas realizacji Ecosurvivalu w klasycznej formie. Bazę stanowiła Stacja Mazowieckiego Obserwatorium Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego w Murzynowie. Pierwszego dnia pływano po Wiśle w okolicach Soczewki i Nowego Duniowa obserwując kolonię kormoranów. Drugiego dnia odbywał się spływ Skrwą Prawą na odcinku od Brudzenia lub Parzenia do Murzynowa. Trzeciego dnia organizowane były rajdy rowerowe po okolicach Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. W tej formule odbyło się 5 turnusów. Ostatni odbył się w dniach 1-3 września i uczestniczyli w nim pracownicy Biura Informacji Turystycznej we Włocławku oraz redaktorzy włocławskiej strony internetowej „q4”.

16 października w ramach programu Ecosurvival odbyła się wycieczka młodzieży licealnej z Warszawy po Stopniu Wodnym „Włocławek” połączona z pływaniem po Jeziorze Włocławskim statkiem „Wiślak” należącym do Miejskiego WOPR we Włocławku.

Realizację programu Ecosurvival 2006 zakończyła w dniu 19 października wycieczka rowerowa po okolicach Włocławka. W wycieczce tej wzięli udział więźniowie oraz wychowawcy z Zakładu Karnego w Mielęcinie.

Ogółem w Ecosurvivalu 2006 uczestniczyło 200 osób, które skorzystały z różnych form tego programu. Nad realizacją programu czuwali w 2006 roku: Paweł Komorowski i Paweł Kujawski – ratownicy WOPR, Piotr Twardowski – instruktor oraz Lesław Urbankiewicz – instruktor i koordynator programu. Szczególne podziękowania należą się panu Tomaszowi Cabanowi – pracownikowi Stacji Obserwatorium w Murzynowie za pomoc i zaangażowanie w realizację programu.

Biorąc pod uwagę specyfikę programu, który jest formą aktywnej edukacji ekologicznej realizowaną cyklicznie przy pomocy turystyki kwalifikowanej (kajakarstwo oraz kolarstwo turystyczne), uzależnioną w znacznym stopniu od warunków pogodowych, wymagającą dużego wysiłku organizacyjnego i szczególnej troski o zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom wydaje się, że Ecosurvival 2006 należy uznać za udany. Dążenie organizatorów do wprowadzania inowacji w programie naraża ich na trudności i ryzyko, ale jednocześnie powoduje, że Ecosurvival ciągle pozostaje mimo upływu lat (jest realizowany już 8 lat) nowatorskim programem aktywnej edukacji ekologicznej w skali całego kraju.

*Koordynator
programu Ecosurvival 2006
Lesław Urbankiewicz*



REZERWAT PRZYRODY JEZIORO RAKUTOWSKIE

Rezerwat „Jezioro Rakutowskie” utworzony został w 1982 roku. Celem ochrony jest zachowanie największego jeziora na Pojezierzu Gostynińskim oraz terenów przyległych z charakterystycznymi zbiorowiskami roślinnymi oraz miejscami bytowania wielu rzadkich, objętych ochroną gatunkową ptaków.

Jezioro Rakutowskie jest rezerwatem częściowym na całej powierzchni, co oznacza że na jego terenie prowadzi się działania pielęgnacyjne a poruszać się można wyłącznie po wyznaczonych szlakach. Ogólna powierzchnia rezerwatu wynosi 414,07 ha. Administracyjnie jest to teren gminy Kowal.



zajmują one 47% ogólnej powierzchni jeziora. Roślinność przybrzeżna zajmuje szeroki pas dochodzący do 150 m. Procentowo dominuje palka wodna, obok niej oczeret bagienny i trzcina pospolita. Liczne zatoki o mulistym dnie porośnięte są m. in. grzęzelem żółtym i grzybieniami białymi. Przez jezioro przepływa rzeka Rakutówka.

Jezioro Rakutowskie jest zbiornikiem silnie zeutrofizowanym, a przed jeszcze szybszą eutrofizacją ratuje je częsta wymiana wody, około 10 razy w ciągu jednego roku. Jest jednym z niewielu występujących na Kujawach zbiorników czystej wody, co stwarza dogodne warunki życia dla bogatej ichtiofauny i roślinności wodnej.

Wschodni brzeg jeziora w miejscowości Krzewent jest odsłonięty, teren w tym miejscu tworzy błotnistą, szeroką plażę o powierzchni kilku ha.

Jezioro Rakutowskie od południa otaczają łąki porośnięte w przeważającej części turzycami. Otoczenie dolów potorfowych porasta olsza, wierzba łoża, trzcina pospolita i palka wodna.

Jezioro nie jest udostępnione do wędkowania i użytkowania turystycznego. Graniczy również z rezerwatem „Olszyny Rakutowskie”. Oba te biotopy są ze sobą silnie ekologicznie powiązane i stanowią nierozdzielalną całość.

Jezioro to jest największym zbiornikiem z ogólnej liczby 63 jezior tworzących Pojezierze Gostynińskie. Jezioro wraz z otaczającymi je „błotami” tworzą basen, do którego spływają wody z obszaru wynoszącego kilkaset kilometrów kwadratowych.

Jezioro Rakutowskie jest zbiornikiem wody gruntowej, płytkim (średnia głębokość 1,1 m) o płaskim dnie, oznacza to, że poziom jego lustra wody zależy od stanu wód gruntowych w całym obniżeniu. Zmiana poziomu wody w jeziorze o kilkanaście centymetrów powoduje zmianę jego powierzchni o dziesiątki hektarów, szacuje się okresową różnicę w powierzchni lustra wody w ciągu roku na 60 – 70 ha. Dlatego trudno wyznaczyć jego brzegi. Powierzchnię jeziora określa się na 300,5 ha. Słabo rozwinięta linia brzegowa w 80% porośnięta jest pasem szuwarów;



TURYSTYKA BLISKA PRZYRODZIE


Intensywny rozwój gospodarczy i cywilizacyjny, wzrost zamożności społeczeństw, chęć poznania świata, czy też potrzeba kontaktu z naturą i wypoczynku poza miejscem swego zamieszkania spowodowały podniesienie zainteresowania wszelakiego rodzaju formami rekreacji i turystyki. Jedną z takich form jest również wypoczynek na łonie natury, czy też w środowisku wiejskim.

W zachodzące obecnie trendy w kierunkach rozwoju turystyki wpisują się również tereny chronione, w tym parki krajobrazowe, które odznaczają się wysokimi wartościami krajobrazowo-przyrodniczymi, kulturowymi, czy historycznymi. Należy jednak zaznaczyć, że turystyka to z jednej strony poważny sprawca zagrożenia dla środowiska, z drugiej zaś – dobry pomysł na rozwój gospodarczy w obrębie obszarów przyrodniczo cennych. Dlatego też, mając na uwadze ochronę środowiska, coraz silniej i powszechniej artykułowane są racje przemawiające za rozwojem różnego rodzaju form tzw. „turystyki zielonej” oraz opracowywaniem strategii rozwoju turystyki wewnątrz obszaru chronionego, jako narzędzia służącego do zintegrowania działalności turystycznej z celami ochrony przyrody, a także kształtowania nowych postaw i zachowań turystów oraz organizatorów ruchu turystycznego. Turystyka – jako jedyna z funkcji gospodarczych – musi mieć najsilniejsze związki z ochroną środowiska, z ekologią.

Z punktu widzenia odpowiedzialności za obszary chronione priorytetem jest rozwijanie turystyki przyjaznej środowisku. Przy czym nie chodzi tu o tworzenie kolejnych zakazów, lecz o znalezienie takiej formuły funkcjonowania turystyki w regionach przyrodniczo cennych, która pozwoliłaby jej stanowić faktyczny stymulator lokalnego rozwoju.

W 1979 roku część Pojezierza Gostynińskiego ze względu na bogatą różnorodność i zasobność środowiska przyrodniczego została objęta ochroną w formie Gostynińsko – Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Jednym z zadań parków krajobrazowych jest promocja turystyki w warunkach zrównoważonego rozwoju.

O wysokiej atrakcyjności turystycznej Gostynińsko – Włocławskiego Parku Krajobrazowego decydują walory turystyczne środowiska przyrodniczego, środowiska kulturowego (obrzędy, potrawy, wyroby rękodzieła ludowego), dostępność komunikacyjna oraz organizowane na tym terenie atrakcje turystyczne. Najważniejszymi elementami środowiska przyrodniczego wpływającymi na atrakcyjność turystyczną Parku są: sieć wodna, szata leśna i rzeźba terenu. Obszar GWPK charakteryzuje się stosunkowo niską gęstością sieci wód powierzchniowych.



Łąki te mają niesprzyjające dla rolników warunki zagospodarowania wskutek wysokiego poziomu wód powierzchniowych, niemal w ciągu całego roku. Różnorodność żyznych, trudno dostępnych, opierających się ingerencji człowieka biotopów sprzyja występowaniu wielu gatunków ptaków. Bogatą awifaunę rezerwatu reprezentuje imponująca liczba ptaków. Odslonięty brzeg wypłyconej części jeziora jest miejscem żerowania ptaków brodzących i siewkowatych. W czasie przelotu głównie jesiennego jest terenem, na którym można spotkać większość występujących w Polsce ptaków środowisk wodno – błotnych.

Zagrożeniem tej ostoji jest możliwość odwadniania sąsiadujących z nią terenów, co spowoduje zmianę panujących na jej obszarze stosunków wodnych.

Tekst: Julia Grzanka

Zdjęcia: Julia Grzanka, Piotr Twardowski

Literatura:

- H. Andrzejewski, A. Przystalski. 1979. Występowanie ptaków na terenie projektowanego rezerwatu ornitologicznego „Jezioro Rakutowskie”.
- E. Bajkiewicz – Grabowska i in. 1996. Plan ochrony Gostynińsko – Włocławskiego Parku Krajobrazowego.
- L. Bernardelli i in. 1999. Gostynińsko – Włocławski Park Krajobrazowy. Informator.
- W. Nowszy. 1975. Ptaki obserwowane na Jeziorze Rakutowskim w czasie przelotów jesiennych.
- M. Zieliński, S. Studziński. 1996. Awifauna Błot Rakutowskich pod Włocławkiem.

Występuje tu jednak 25 jezior o powierzchni ponad 10 ha, a więc potencjalnie nadających się do użytkowania turystycznego. Teren Parku charakteryzuje się występowaniem bardzo zróżnicowanych zbiorowisk roślinnych. Szczególnie urozmaicona jest tu szata leśna, która stanowi ważny walor turystyczny środowiska przyrodniczego. Średnia lesistość analizowanego obszaru wynosi ponad 62 %.

Największe i jednocześnie najbardziej atrakcyjne dla turystyki - kompleksy leśne występują na terenach o urozmaiconej rzeźbie terenu oraz w otoczeniu zbiorników wodnych. Stwarza to bardzo sprzyjające warunki do rozwoju różnych typów produktu turystycznego. Należy podkreślić, że większość terenów leśnych znajdujących się na terenie GWPK została w 1995 r. zaliczona do tzw. leśnego kompleksu promocyjnego. Na tego typu terenach leśnych stosowane są preferencje dla proekologicznej gospodarki leśnej, w tym znacznie ograniczone jest stosowanie chemicznych środków ochronnych.

Urozmaicenie rzeźby terenu związane jest przede wszystkim z występowaniem form wydmych o wysokościach względnych dochodzących do 35m. Formy te występują głównie w centralnej części Parku. Walory krajoznawcze środowiska kulturowego stanowią: zabytki architektury w miejscowościach: Soczewka, Łąck, Lucień i Duninów Nowy oraz wykopaliska archeologiczne w Karolewie i Dobiegniewie. Interesujące dla turystów są obiekty budownictwa wiejskiego w miejscowościach: Dębniaki, Krzewent, Goreń Duży, Lipianki, Skoki Duże, Dąb Polski, Jeżewo i Dzierżążna. Na terenie GWPK występują także miejsca pamięci narodowej z czasów II wojny światowej.

Podstawowym warunkiem wykorzystania walorów kulturowych i przyrodniczych jest dobrze wykształcona infrastruktura turystyczna. Jednym z najistotniejszych elementów zagospodarowania infrastruktury turystycznej są szlaki i trasy turystyczne. Stanowią one najczęściej fragmenty szlaków długodystanso-



wych, gdzie tereny chronione stanowią ich największą atrakcję turystyczną. Głównie są to szlaki turystyki pieszej (PTTK) oraz ścieżki przyrodnicze (piesze, rowerowe), ale bardzo pożyteczną rolę, szczególnie dla dzieci i młodzieży szkolnej, pełnią także ścieżki dydaktyczno - przyrodnicze (edukacja ekologiczna) będące również specyficznymi szlakami pieszymi. Dla podniesienia ogólnej atrakcyjności turystycznej Parku bardzo istotne znaczenie ma liczba i rodzaj atrakcji turystycznych organizowanych na tym terenie.

Z aktualnie organizowanych atrakcji wymienić należy przede wszystkim:

- obserwacje przyrodnicze np. wycieczki przyrodnicze o charakterze krajoznawczym w tym sezonowe obserwacje przyrody z wieży obserwacyjnej zlokalizowanej nad skrajem rezerwatu Jezioro Rakutowskie i wieży przeciwpożarowej w miejscowości Widoń,
- obozy naukowe, obozy ornitologiczne, chiropterologiczne i gleboznawcze,
- wycieczki specjalistyczne połączone np. z obserwacją żeremi bobrów i wizytą w Ośrodku Rehabilitacji i Hodowli Ptaków Chronionych przy Gostynińsko-Włocławskim Parku Krajobrazowym,
- imprezy sportowe i sportowo – rekreacyjne - zawody jeździeckie w Łącku, biegi na orientację, biegi przelajowe, przejażdżki bryczkami,
- imprezy handlowo-widowiskowe tzn. aukcje koni organizowane przez Stadnię Ogierów w Łącku,
- imprezy kulturalne i folklorystyczne o charakterze regionalnym, ponadregionalnym i międzynarodowym,
- plenery malarskie odbywające się w Łącku i Soczewce,





- Międzynarodowy Integracyjny Plener Artystyczny połączony z warsztatami plastycznymi dla młodzieży gimnazjalnej, którego głównym organizatorem jest Stowarzyszenie Gmin Turystycznych Pojezierza Gostynińskiego,
- imprezy edukacyjne Gostynińsko – Włocławskiego Parku Krajobrazowego: happening ekologiczny „Lato w Parku”, wycieczki rowerowe, warsztaty terenowe, konkurs – zwiad rowerowy,
- rajdy piesze i rowerowe (organizowane przez PTTK, WCEE i GWPK),
- oferta edukacyjno – turystyczna zielonych szkół (Smólnik, Goreń Duży, Sendeń Mały),
- turystyka kwalifikowana (wędkowanie, żeglarstwo, jeździectwo, łowiectwo)

Coraz większego znaczenia nabiera zagadnienie komunikacji rowerowej – zarówno w dziedzinie turystyki i rekreacji, jak i w systemie transportowym całego obszaru. Wymaga to stworzenia systemu spójnej sieci dróg rowerowych, obejmujących trasy turystyczne oraz rekreacyjne. Przebieg tras turystycznych powinien nawiązywać do walorów historycznych, kulturowych i krajobrazowych.

Z kolei trasy rekreacyjne (lokalne) powinny być związane z ośrodkiem lub pojedynczym obiektem kulturowym, przyrodniczym lub wypoczynkowym i mieć charakter pętli rekreacyjnej.

Istotnym elementem wzbogacania oferty turystycznej na terenach wiejskich są przedsięwzięcia gospodarcze w zakresie szeroko rozumianej agroturystyki. Ten kierunek działania uznaje się za priorytetowy, ponieważ wpisuje się w szeroko rozumiane cele Parku oraz może przyczynić się do powstawania nowych, pozarolniczych miejsc pracy i podniesienia poziomu

dochodów mieszkańców. Dodatkowym bodźcem do rozwoju tego typu działalności mogą być zewnętrzne źródła finansowania jakie pojawiły się w związku z wstąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej.

Strategia rozwoju funkcji turystycznej na obszarze parku krajobrazowego powinna uwzględniać:

- realizację w praktyce zasady nadrzędności ochrony środowiska nad użytkowaniem turystycznym,
- wprowadzenie na obszar parku krajobrazowego przyjaznych środowisku form turystyki i ich odpowiednią promocję,
- podjęcie działań ekologicznych dotyczących istniejącego zagospodarowania i użytkowania turystycznego,
- powiązania bezpośredniej obsługi turystów ze społecznościami lokalnymi,
- zwiększenie rentowności produktu turystycznego poprzez m.in. rozszerzenie oferty programowej i przedłużenie jej na okres całego roku,
- rozwój różnych form turystyki związanych ze specyfiką parku krajobrazowego.

Atrakcyjność krajobrazowo - przyrodnicza i oferta turystyczna Gostynińsko – Włocławskiego Parku Krajobrazowego przyciągała i wciąż przyciąga liczne rzesze turystów. Rozwój różnych form produktu turystycznego wiąże się nie tylko z korzystaniem ze środowiska przyrodniczego obszarów chronionych ale i także z mniej lub bardziej zaawansowanym i uciążliwym oddziaływaniem na poszczególne jego komponenty.

Na obszarach parków krajobrazowych, a więc terenach prawnie chronionych rozwój rekreacji winien szczególnie uwzględniać ochronę wszystkich elementów środowiska przyrodniczego w myśl zasady zrównoważonego rozwoju.

W ramach projektów zawartych w zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich regionu płockiego i włocławskiego zaplanowano realizację zagadnień, które poprawią infrastrukturę turystyczną obszaru GWPK.

Jednym z pierwszych będzie realizowany przez Fundację „Aktywni Razem” w Łącku projekt pn. „Terenowy system informacji turystycznej”. Celem projektu jest przybliżenie turystom i mieszkańcom wiedzy o regionie poprzez stworzenie systemu tablic informacyjnych i drogowskazów promujących atrakcje turystyczne, dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze Parku i regionu.

*Tekst: Mariola Modrzejewska,
Zdjęcia: Piotr Twardowski*

DRODZY MŁODZI PRZYRODNICY

Mamy dla Was wspaniałą wiadomość, co tu dużo mówić, zbliża się wiosna!! Zima w tym sezonie jest wyjątkowo ciepła i jeśli nawet przyjdzie to nie zabawi już u nas na długo. Niebawem zaczniemy obserwować zwiastuny ukochanej wiosny. Do Polski od lutego do czerwca przybywają przedstawiciele około dwustu gatunków ptaków, by u nas wychować swe potomstwo. Już w połowie lutego pojawiają się pierwsze wędrowne skowronki. W łagodniejsze, bezśnieżne zimy także w tym miesiącu mogą przybywać do nas najniecierpliwsze z żurawi. Intensywny przelot wielu gatunków rozpoczyna się w marcu. Pierwsza jaskółka, która nie czyni wiosny, była widziana najwcześniej 14 marca, więc jeszcze podczas kalendrzowej zimy.

Żurawie



Lecą żurawie nad łąką,
Lecą żurawie nad chatą.
do ciepłych krajów-
Kluczem zamknęły lato.
Wrócą za sześć miesięcy-
ja przez ten czas podrosnę
a one-
wielkim kluczem
otworzą dla mnie wiosnę

Jaskółka



-Gdzie chcesz mieszkać jaskółko?
-Nad oknem.
-Jak deszcz spadnie to zmokniesz.
-Nie zmoknę
Gniazdko z gliny ulepię dziś jeszcze,
Będę miała schronienie przed deszczem.



Skowronki

Gdzie skowronkowa
Dzieciaki chowa?
W gniazdku na łące.
Najpierw jajka,
a potem dzieci
przed deszczami
osłania i słońcem.
A co robi
tata skowronek?
Tata lata
Wysoko nad łąką
i piosenkę o dobrej żonie
śpiewa głośno
innym skowronkom.

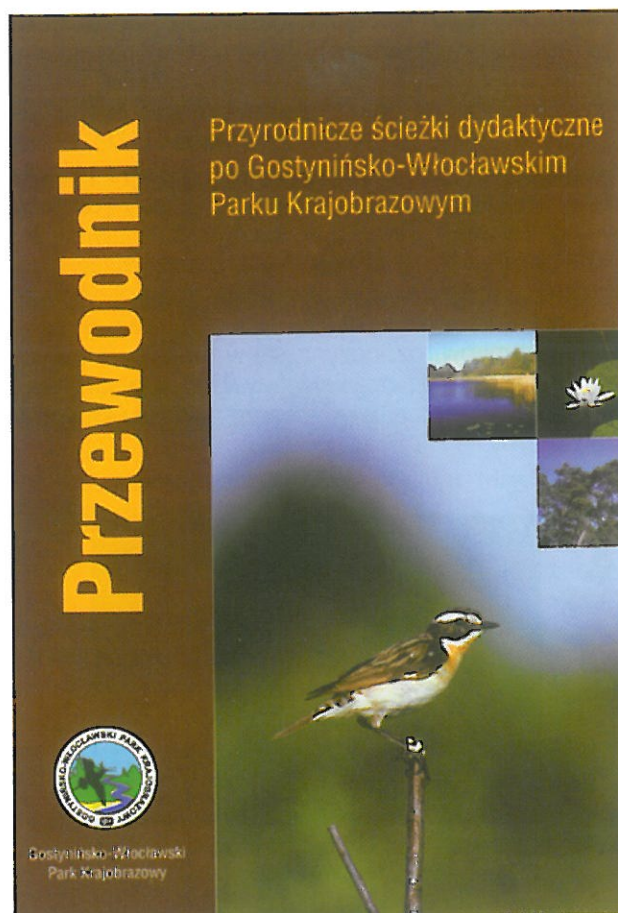
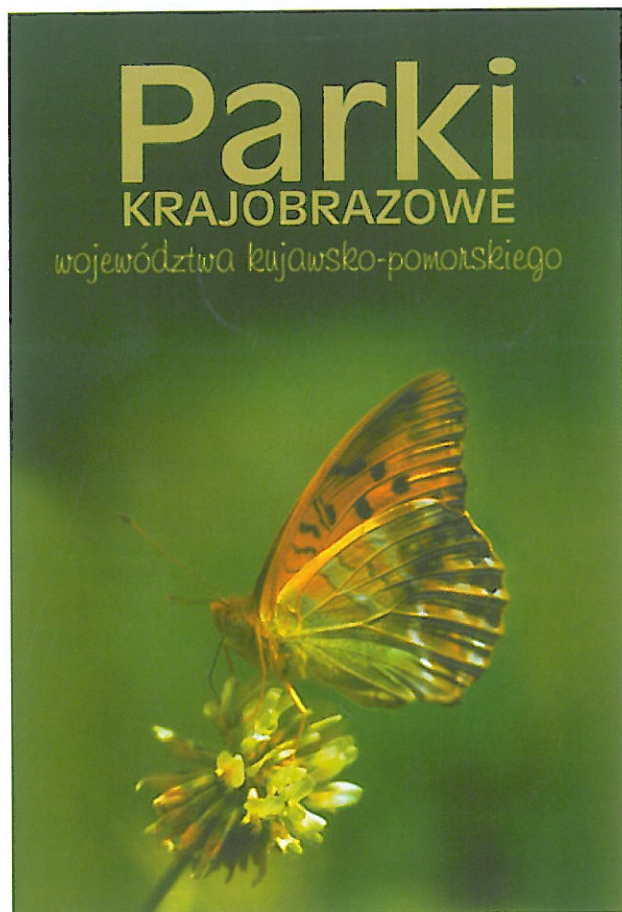
Wiersze napisała Pani Wanda Chotomska w książce pt. „Nasze ptaki”

A teraz specjalne zadanie dla Was, uzupełnijcie brakujące słowa w poniższych wierszykach:

1. “Na słupie przy drodze
..... zrobił gniazdo
Klekocąc stoi na jednej nodze
I spogląda ku gwiazdom.”
2. “..... na gnieździe klekoce,
Z uciechy, że dzieci mu rosną.
..... wysoko w górze,
Śpiewa letnią pieśń radosną.”
3. „..... w sadzawce rechoczą
..... gdacze, gołąb grucha,
bociek na stogu klekocze
Ponad głową bzyka”

Monika Pawlak
Monika Tomczak

NOWOŚCI WYDAWNICZE



Wojewoda Kujawsko-Pomorski wydał ostatnio publikację przyrodniczą pt.: „Parki Krajobrazowe województwa kujawsko-pomorskiego”. Album jest fotograficzną wyprawą po ośmiu Parkach Krajobrazowych naszego województwa: Brodnickim, Chelmińsko-Nadwiślańskim, Gostynińsko-Włocławskim, Górznieńsko-Lidzbarskim, Krajeńskim, Nadgoplańskim, Tucholskim i Wdeckim. W wydawnictwie odkryto najpiękniejsze zakątki przyrody, jej piękno i różnorodność poprzez doskonałe fotografie autorstwa członków Związku Polskich Fotografów Przyrody Okręgu Pomorsko-Kujawskiego oraz fotografików indywidualnych z Parków Krajobrazowych. Album zawiera ponad 250 stron i jest tłumaczony na język angielski i niemiecki.

„Przyrodnicze ścieżki dydaktyczne po Gostynińskim Parku Krajobrazowym” to najnowsze wydawnictwo Parku dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu i w Warszawie. Publikacja ta adresowana jest przede wszystkim do nauczycieli przyrody, biologii, ekologii, osób prowadzących edukację ekologiczną oraz wszystkich tych, którzy zechcą poznać bliżej i docenić chronioną w Parku przyrodę, krajobrazy i dziedzictwo kulturowe regionu. Wydawnictwo to stanowi swoisty przewodnik ułatwiający zainteresowanym poruszanie się po trasach dziewięciu przyrodniczych ścieżek dydaktycznych zlokalizowanych na obszarze Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Trasy prezentowanych ścieżek przyrodniczych o łącznej długości 102 km, prowadzą przez interesujące przyrodniczo, krajobrazowo i kulturowo tereny Parku leżące w granicach województwa kujawsko-pomorskiego i województwa mazowieckiego. W skład opracowania wchodzi opisy i szkice sytuacyjne pozwalające na samodzielne poruszanie się podczas wypraw oraz wycieczek pieszych i rowerowych. Dyrekcja Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego zaprasza do korzystania z zasobów przyrodniczych i infrastruktury Parku.

